

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 17 i 18 marca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 65 (3967) | Wyd. A' | Nakład 78.500

ZSRR wysłał w kosmos nowego sztucznego satelitę Ziemi

MOSKWA
Związek Radziecki wysłał w płatek nowego sztucznego satelitę Ziemi, który ma badać strefę graniczną między atmosferą ziemską a przestrzenią międzyplanetarną.

Sztuczny satelita, wyposażony w aparaturę naukową i urządzenia radionadawcze, krąży po orbicie, której apogeum wynosi 980 km, zaś perigeum 217 km.

Nowy sputnik jest pierwszym z serii sztucznych satelitów, które zostaną wysłane w przestrzeń w ciągu bieżącego roku, aby badać górne warstwy atmosfery i najbliższe Ziemi obszary kosmosu.

A oto tekst oficjalnego komunikatu TASS o wyrzuceniu sztucznego satelity: „18 marca 1962 r. w Związku Radzieckim wysłano kolejnego sztucznego satelitę Ziemi. Według wstępnych obliczeń, sputnik wszedł na orbitę, której perigeum wynosi 217 km, apogeum zaś 980 km.

Okres obiegu wynosi 96,35 minuty. Kąt nachylenia płaszczyzny orbity względem płaszczyzny równika, równa się 49 stopni.

Na pokładzie satelity umieszczono aparaturę naukową, urządzenia radiotelemetryczne oraz nadajnik pracujący

(Ciąg dalszy na str. 2)

Porozumienie w sprawie rozbrojenia gwarancją zapobieżenia wojnie nuklearnej

Spotkanie N. S. Chruszczowa z wyborcami

MOSKWA
Sześć rządów radzieckiego Nikita Chruszczow spotkał się 16 bm. w Kremiowski Pałacu Zjazdów z wyborcami okręgu kałińskiego Moskwy, którzy wysunęli jego kandydaturę na deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR.

Na spotkanie przybyło przeszło 6 tysięcy robotników, inżynierów, działaczy na polu nauki i kultury, urzędników i studentów.

W prezydium zasiadli przywódcy partii i kierownicy rządu radzieckiego z Chruszczowem na czele.

Po przemówieniach przedstawicielel wyborców zabrał głos Nikita Chruszczow.

Poruszając problemy międzynarodowe, N. S. Chruszczow powiedział na temat niemiecki: „Dobrze rozumiemy i aktywnie popieramy walkę prowadzoną przez naszego sojusznika — Niemiecką Republikę Demokratyczną — o utrwalenie jej pozycji międzynarodowej, o umocnienie jej suwerenności.

Wiedzie, że rząd radziecki oświadczył, iż nie trzyma się

jakichś tam fatalistycznych terminów zawarcia niemieckiego traktatu pokojowego. Rząd radziecki oświadczył to, aby stworzyć lepsze warunki dla wymiany poglądów i dla rokowań w kwestii niemieckiej.

Chcielibyśmy rozwiązać problemy pozostałe po drugiej wojnie światowej, zawrzeć traktat pokojowy z Niemcami, przekształcić na tej podstawie Berlin zachodni w wolne, demilitaryzowane miasto, likwidując tam reżim okupacyjny. Należy powiedzieć z całą stanowczością, że poważnie mylą się ci, którzy liczą na przewlekanie w nieskończoność rozwiązania tego doniosłego problemu. Powinien on być rozwiązany i będzie rozwiązany.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W przyszłym tygodniu zaczynamy druk nowej interesującej powieści

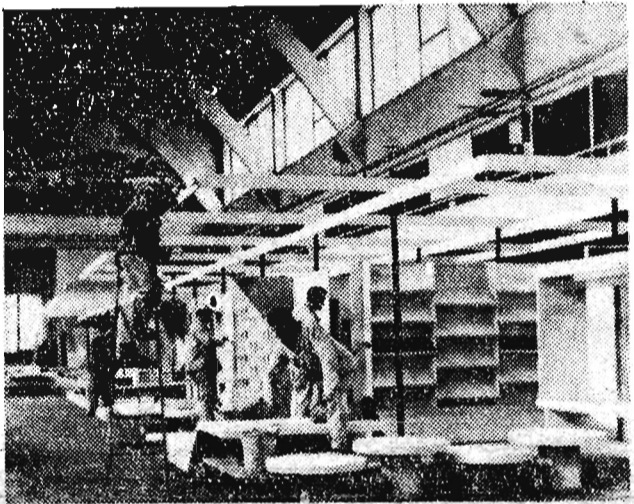
P.t. „BAZA”

Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

MOSKWA
W dniach od 12 do 16 marca 1962 r. odbyły się w Moskwie rozmowy między delegacjami rządowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. W skład delegacji polskiej wchodził: wiceprezes Rady Ministrów PRL, P. Jaroszewicz, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, St. Jędrzejowski i inne osobistości. Na czele radzieckiej delegacji rządowej stał zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania ZSRR — W. Nowikow.

Rozmowy dotyczyły spraw dalszego rozszerzenia współpracy gospodarczej i technicznej między obu krajami.

W wyniku osiągniętego porozumienia Związek Radziecki udzieli pomocy technicznej w dalszym rozwoju polskiego



18 marca br. otwarte zostaną w Poznaniu Targi Krajowe. Przygotowana są w pełnym toku.

Na zdjęciu: Malowanie stoisk w pawilonie nr 2.
CAF — fot. Ostrowski

41 osób zabitych przez lawiny w Peru

LIMA
We wschodnich Andach na osiedle robotników hydroelektrowni położonej w odległości 80 km na północ od peruwiańskiego miasta Ovoya spadła lawina, pod którą poniosło śmierć 41 osób, w tym 22 dzieci. Obsunięcie lawiny nastąpiło wskutek ulewnych deszczów, które spadły ostatnio w tym okręgu.

Zakończenie narady Akademii Nauk krajów socjalistycznych

WARSZAWA
16 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie zakończyła się 3-dniowa narada przedstawicieli 9 Akademii Nauk krajów socjalistycznych, poświęcona zagadnieniom współpracy naukowej.

Celem narady była wymiana poglądów w sprawie zasad, metod i form współpracy naukowej między zainteresowanymi akademiami. Uczestnicy narady wysoko ocenili dotychczasowy rozwój wzajemnej współpracy naukowej w ramach umów dwustronnych oraz podkreślili, że istnieją dalsze wielkie możliwości pogłębiania i zacieśniania współpracy między akademiami nauk krajów socjalistycznych.

Narada podkreśliła znaczenie rozwijania współpracy naukowej uczestniczących w niej akademii ze wszystkimi ośrodkami życia naukowego w różnych krajach, niezależnie od ich ustroju społecznego, jako ważnego czynnika porozumienia między narodami w duchu pokojowego współistnienia i współdziałania uczonych całego świata w rozwiązywaniu naukowych i technicznych zagadnień dla dobra całej ludzkości.

CIEKAWOSTKI

W TROSKIE O CZŁOWIEKA... DNIA SPECJALISTA

Amerykański kompozytor Jackie MacLean, autor muzyki do filmu „The connection”, którego tematem są przemyślenia o martym, przeszedł już dwie kuracje antynarkotyczne. Jednym słowem, specjalista o głębokiej znajomości tematu.

Współczesny „transportujący” pasażer do wnętrza. W ten sposób właściciel urządzenia wysiłku schyla się przy wejściu do samochodu.

Problemy ochrony zdrowia w przemyśle

tematem obrad Plenum WKZZ

Niezwykle ważne problemy usprawnienia pracy przemysłowych placówek służby zdrowia, były tematem obrad Plenum Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w dniu 16 bm. W naradzie udział wzięli m. in. przedstawiciele KW PZPR, członkowie Plenum WKZZ, CRZZ, Wydziału Zdrowia Prezydium WRN i PRN, członkowie Komisji Ochrony Zdrowia, ZUS oraz Wojewódzkiej Przychodni Medycyny Pracy.

O zadaniach instancji i organizacji związkowych mówili przewodniczący WKZZ tow. Jan Hyss.

O rozwoju przemysłowej służby zdrowia w latach 1962 — 1965 poinformowali zebranych dr Lesław Grzegorzczak. Zakłada się rozbudowę sieci przychodni zakładowych i międzyzakładowych. Do 1965 r. powstanie sześć takich placówek. Uwaga zostanie zwrócona na profilaktykę, polepszenie warunków bhp, oświatę sanitarną itd.

Uchwała Plenum WKZZ zobowiązuje wszystkie instancje do przedstawienia konkretnego planu poprawy działalności służby zdrowia w zakładach pracy na lata 1962—1965. WKZZ wystąpił również do CRZZ z wnioskiem o przyznanie na rok 1962 sumy 2 mln złotych, którą zamierza się przeznaczyć na wyposażenie starych i zaplanowanych placówek służby zdrowia.

(wb)

Na kilka dni przed kalendarzową wiosną

- ◆ Śnieżycy i zawięje
- ◆ Na wielu drogach przerwana komunikacja

Po ostatnich ciepłych dniach spodziewaliśmy się raczej rychłej wiosny. Nic dziwnego, przecież to już druga połowa marca. Tymczasem zima rozpanoszyła się na nowo. Od dwóch dni w Rzeszowskiem szaleją śnieżne burze. Wichury i zamięcie zablokowały większość podkarpaccy traktów. W powiatach Sanok, Ustrzyki, Lesko, Krośno, a także Przemysłu w wielu miejscach przerwana została komunikacja. Zasypano ją do 2 metrów wysokości. Na pozostałych terenach województwa komunikacja jest również bardzo utrudniona. Nie do przebycia są np. niektóre trasy w pow. jarosławskim, niżańskim, przeworskim, rzeszowskim, kolbuszowskim. Zaden wóz nie przebrał 16 bm. przez górę Widacz na trasie Rzeszów — Krośno.

Wczoraj od wczesnych godzin rannych do walki z atakami zimy wyruszyło 20 pługów mechanicznych. Pracowało także 600 robotników. Była to jednak tzw. syzyfowa praca. Wszelkie przekopy na drogach śnieżycą likwidowała z miejsca. Akcja służby drogowej ograniczała się więc z konieczności do dorywczej pomocy pojazdom mechanicznym, które utkwily w śnieżnych zatorach. Takich wypadków zanotowano wczoraj w województwie kilkadziesiąt.

W podobnej sytuacji znalazły się również autobusy PKS. Wiele z nich nie powróciło do bazy. Niektórzy kierowcy...

(Ciąg dalszy na str. 2)

Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska południkowa znajduje się w zasięgu niżu barycznego z ośrodkiem nad Morzem Czarnym.

Prognoza pogody (na sobotę): Pochmurno z opadami śniegu. Temperatura najwyższa dniami ok. -2 st. C., najniższa nocą do minus 5 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, powodujące w dalszym ciągu zamiecie i zawięje śnieżne, z kierunków północno-wschodnich.

Na niedzielę przewidywana stopniowa poprawa pogody.

Kuracja pod ciśnieniem

MOSKWA
Trzydzieści dwie godziny spędził w komorze wysokich ciśnień lekarz leningradzki kapitan Wiktor Szarkow wraz z pacjentem Borysowem.

Pracując jako nurek Borysow nabawił się groźnej choroby kesonowej, wskutek czego stracił władzę w nogach. Przewieziono go do leningradzkiego Szpitala Marynarki Wojennej. Dr Szarkow wszedł z chorym do komory wysokich ciśnień, aby osobiście pokierować kuracją. Borysow poczuł się lepiej dopiero wtedy, gdy strzałka manometru wskazała siedem atmosfer. To potworne ciśnienie zmniejszono stopniowo

Skok z samolotu na Kilimandżaro

PARYŻ
Trzech Francuzów skoczyło z samolotu na spadochronach na najwyższy szczyt w Afryce, Kilimandżaro. Ustanowili oni nowy rekord w skokach na najwyższy punkt nad poziomem morza. Samolot przelatował nad Kilimandżaro na wysokości około 500 metrów. Skoczkowie wylądowali na przestworzach około 100 metrów w kraterze Kilimandżaro.

Poprzednio Francuzi dokonali podobnego skoku z samolotu na najwyższy szczyt alpejski Mont-Blanc.

Cios w swobody polityczne Amerykanów Aresztowano przywódców KP USA

WASZYNGTON. Agenci FBI aresztowali w czwartek sekretarza generalnego Komunistycznej Partii USA, Guma Halla oraz sekretarza Krajowego Komitetu Partii Benjamina Davisa. Aresztowanie nastąpiło w dwie godziny po zatwierdzeniu przez federalną lawę przyśięgłych w Waszyngtonie aktu oskarżenia przeciwko obu działaczom.

Spotkanie Chruszczowa z wyborcami

(Ciąg dalszy ze str. 1) Przechodząc do kwestii rozbrojenia, mówca zapytuje: Czy możliwe jest osiągnięcie porozumienia w kwestii rozbrojenia? Tak, jest możliwe. Stanowisko Związku Radzieckiego jest dobrze znane światowej opinii publicznej - wypowiadamy się za powszechnym i całkowitym rozbrojeniem pod jak najściślejszą kontrolą międzynarodową.

Teraz sytuacja zmienia się jeszcze bardziej. Nasi uczeni i inżynierowie skonstruowali nową raketę międzykontynentalną, którą nazwali raketą globalną; rakietą ta jest zabezpieczona przed działaniem broni przeciwraкетовej. Najbardziej konkretną gwarancją przed masową zagładą ludzi w ogniu wojny nuklearnej jest porozumienie w sprawie rozbrojenia.

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone współzawodniczyły ze sobą w dziedzinie pokojowej, a nie w produkowaniu coraz straszliwszej brońi masowej zagłady. Rząd Radziecki zaproponował dobrą podstawę dla porozumienia w sprawie zakazu doświadczania z bronią jądrową. Zaproponowaliśmy wykozystanie do celów kontroli narodowych środków wykrywania eksplozji nuklearnych, jakimi już obecnie dysponują poszczególne państwa. Przedstawiciele mocarstw zachodnich mówią, że te narodowe środki są jakoby niewystarczające dla zapewnienia kontroli nad zakazem doświadczania z bronią jądrową. Ale to przecież jest sprzeczne z powszechnie znanym faktem. Eksplozje jądrowe przeprowadzane w USA były rejestrowane w Związku Radzieckim, sądząc z doniesień Komisji Energii Atomowej USA, ustalone były przez amerykańskie narodowe środki kontroli.

Zacięte walki w drugim dniu ćwierćfinału Rzeźnikiewicz, Szado, Misiak i Treła walcą dziś w półfinałach

W drugim dniu ćwierćfinałów rozegrano ogółem 18 walk, gdyż dwaj zawodnicy - aktualny mistrz Polski Zbigniew Olech i Wysocki z Bydgoszczy w walce muszej nie zostali dopuszczeni do dalszego udziału w turnieju przez lekarza, na skutek odniesionych kontuzji. Wczoraj walczyli zawodnicy wagi muszej, piórkowej, lekkopółśredniej, lekkosredniej i półciężkiej. Były to pojedynki niezwykle zacięte i stojące na ogół na bardzo dobrym poziomie technicznym. Nie wiele dziwnego, że widzowie reagowali bardzo żywo, bądź to oklaskując zawodników, bądź też gwizdząc z niezadowolenia, na skutek werdyktów sędziowskich. Formalną wprost burzę wywołała decyzja sędziów, przyznających zwycięstwo w stosunku 3:2 Drućsowi (Gdańsk) w walce z rozszarpiętym Paczkowskim, w walce piórkowej.

na punkty Kielicha (Łódź), a Sobolewski (Poznań) wygrał przez dyskwalifikację w III starciu z Furtakiem (Wrocław). Wrocławianin rozmyslnie uderzył głową Sobolewskiego, pragnąc spowodować rozbiście tuku brwiowego i za to właśnie został - całkiem słusznie - zdyskwalifikowany przez sędziego ringowego P. Neudinga. Trzeci walkę w tej wadze stoczył Kulej (W-wa) z Wileczyńskim (Zielona Góra). Na skutek wysokiej przewagi Kuleja, Wileczyński został poddany przez sekundanta już w drugim starciu. Przeciwnikiem Kuleja w półfinale będzie Szado, który - jak podaliśmy uprzednio - wygrał jednogłośnie na punkty z Wielgoszem (Gdańsk). Walka ta zapowiada się niezwykle interesująco.

ZSRR wysłał w kosmos nowego satelitę Ziemi

(Ciąg dalszy ze str. 1) na częstotliwościach 20,003 i 20,018 megaherca. Obserwowanie lotu sputnika i odbiór danych telemetrycznych należą do zadań naziemnych stacji sieci kierujaco - pomiarowej, rozmieszczonych na terytorium Związku Radzieckiego. 16 marca sputnik miał przelecieć w pobliżu Nowego Jorku - o 17,46, Addis Abebę - o 18,12, Wellingtonu - o 18,50, Los Angeles - o 19,18, Ottawę - o 19,27, Melbourne - o 20,26 (czas warszawski).

Lecz widocznie ci, którzy ustalają politykę mocarstw za chodnich, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, ci od których zależy osiągnięcie porozumienia w sprawie rozbrojenia, nie zdają sobie sprawy z całego niebezpieczeństwa wysięgu zbrojeni, nie zdają sobie sprawy jaki charakter miałyby wojna w dzisiejszych warunkach.

Dawno minęły czasy, w których Stany Zjednoczone mogły uważać, że wojna ich nie dosięgnie. Ze są oddzielone wielkimi oceanami od terytorium działań wojennych na innych kontynentach. W dzisiejszych warunkach Stany Zjednoczone są tak samo jak wszystkie inne kraje na kuli ziemskiej narażone na ciosy w wypadku wojny.

Nie można pominać milczeniem okoliczności, która rzucić poważny cień na perspektywy rokowań w Genewie. W przededniu rozpoczęcia konferencji Komitetu 18, prezydent USA oświadczył, że powziął decyzję przeprowadzenia serii doświadczeń nuklearnych w atmosferze. Tak oto akompaniamentem przygotował rząd amerykański dla rokowań w sprawie rozbrojenia!

Centralny Komitet naszej partii i rząd radziecki są wobec narodu radzieckiego odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa naszej ojczyzny, toteż troszczymy się nieustannie, by siła obronna naszego socjalistycznego mocarstwa stała na odpowiednim poziomie. Każdy rozumie, że jeżeli Stany Zjednoczone przeprowadzą nową serię eksperymentalnych eksplozji w atmosferze - a USA już dokonują eksplozji podziemnych - to Związek Radziecki będzie zmuszony odpowiedzieć na to przeprowadzeniem własnych doświadczeń. Dlatego rząd USA przeprowadzając doświadczenia z bronią jądrową nie uzyska przewagi wojskowej.

Natomiast osiągnie on coś innego - rozpoczął mianowicie nowy etap wysięgu zbrojeni, a tym samym ściagnie na siebie potępienie narodów, które pragną, żeby

O jakich więc potajemnych doświadczeniach z bronią jądrową można mówić, skoro każda eksplozja podlega faktycznie kontroli nie tylko ZSRR i USA, ale również innych państw, m. in. państw neutralnych, z których wiele posiada również aparaturę do wykrywania eksplozji nuklearnych. Nam jednakże chce się narzucić tak zwany międzynarodowy system kontroli, który ustanowiony by został na naszym terytorium i pod pozorem kontroli zajmowałby się szpiegowaniem i wywiadem wojskowym. Na to nigdy się nie zgodzimy.

Jest tylko jeden ratunek przed wojną nuklearną - trzeba jej zapobiec. Konieczne jest, by narody podniosły się w jednej potężnej fali i zażądały zaprzestania wyścigu zbrojeni.

Luty nie przyniósł zmian Zbiórka na SFBS - nadal kuleje

Luty nie przyniósł zasadniczej poprawy i w dalszym ciągu zbiórka na Społeczny Fundusz Budowy Szkół mocno kuleje. Dość powiedzieć, że tylko jeden powiat, mianowicie Krosno wykonał z nadwyżką plan za styczeń i luty br. uzyskując 18,4 proc. planu rocznego. Niezłe rezultaty uzyskano również w powiatach Jarosław (14,1 proc. planu rocznego), Debica (13,0 proc.), w Przemysłu - mieście (12,5 proc.), w Rzeszowie - mieście (11,6 proc.).

Alarmująca wprost sytuacja panuje jak dotąd w powiecie Gorlice - 3,1 proc. planu rocznego. Podobnie jest w powiecie Rzeszów - 3,4 proc., Strzyżów - 3,5 proc., Kolbuszowa i Ropce - 5 proc.

Na konto SFBS wpłynęło dotychczas 4.808 tys. zł na plan 56.806 tys. zł. Winę za istniejącą stan rzeczy przypisać trzeba głównie powiatowym komitetom koordynacyjnym SFBS, które przepały po prostu akcją odnawiania deklaracji. W rezultacie nawet wiele zakładów pracy nie wpłaca na SFBS. Duży brak zrozumienia dla tej pięknej akcji wykazało również rzemiosło rzeszowskie, wykonując w 1,4

proc. plan roczny, przemysł prywatny - 0,7 proc., wolne zawody - 7,3 proc.

Wprowadzono też pewien chaos i dezorientację. Np. Włodzki Oddział PZU „podpowiedział” podległym sobie inspektoratom powiatowym, aby wpłacać 0,25 proc. poborów na odbudowę Warszawy, zamiast 0,50 proc. na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Z tej propozycji skorzystali skwapliwie pracownicy Inspektoratu PZU w Jarosławiu, w powiecie - gdzie potrzeby szkolnictwa są tak duże.

Do końca roku wprowadzić daleko, zaległości można i trzeba nadrobić. Ale nie tylko o to chodzi. W województwie rzeszowskim istnieją wszelkie warunki, aby roczny plan zbiórki na SFBS wykonać w terminie znacznie krótszym. To właśnie powinno być ambicją każdego mieszkańca naszej ziemi.

Na kilka dni przed kalendrową wiosną

(Ciąg dalszy ze str. 1) rowcy wrócili z tras zaraz po wyjeździe z Rzeszowa, inni zatrzymali się po drodze w miasteczkach i wioskach. Kula wozów PKS zostało jednak zablokowanych przez zaspę na otwartych przestrzeniach, m. in. na trasie Kańczuga - Sietesz, Sanok - Baligród, Dynów - Rzeszów. Wobec takich meldunków z terenu, po południu autobusy PKS nie wyruszyły z Rzeszowa na zagrożone trasy. Bez specjalnych zakłóceń, jedynie z minimalnym opóźnieniem kursowały wczoraj pociągi pasażerskie i towarowe. Władze rzeszowskiej stacji PKP zmobilizowały jednak wszystkie siły do walki ze śniegą. Przy zwrótnicach kolejowych bez przerwy czuwają robotnicy. Praca kolejarzy w tych warunkach jest bardzo utrudniona. Dzielnie spisali się kolejarze wąskotorówki Przeworsk - Dynów. Popularna „ciuchcia” kursowała bez żadnych zakłóceń. Władzy i śnieżka spowodowała

wały przerwę w komunikacji lotniczej. Już 15 bm. samolot powracający z Warszawy do Rzeszowa musiał zmienić trasę i wylądował w Krakowie. Przy wczorajszych warunkach atmosferycznych nie wyruszył oczywiście z krakowskiego lotniska. Jednym słowem w przededniu wiosny takie „przejmności”. Zima 1962, aczkolwiek w sumie nie ciężka, daje się jednak wszystkim dobrze we znaki swą zmienną aurą.

Zaginął amerykański samolot z 107 osobami na pokładzie

NOWY JORK W czwartek zaginął nad Pacyfikiem amerykański samolot typu „Super-Constellation”, którym leciało 86 pasażerów wojskowych i 11 członków załogi. Samolot należał do amerykańskich wojsk lotniczych. Lecił on z amerykańskiej bazy wojskowej na wyspie Guam, położonej na Pacyfiku do Manili na Filipinach. Przypuszczalnie „Super-Constellation” wpadł do oceanu. Los 107 pasażerów i członków załogi jest nieznanym. Prawdopodobnie wsi-

ay oni zginęli. Dotychczas nie udało się odnaleźć szczątków samolotu. W poszukiwaniach zaginionego samolotu bierze udział kilkanaście amerykańskich samolotów wojskowych z bazy lotniczej Clark oraz z bazy na Glinawie. Ponadto w poszukiwaniach uczestniczą samoloty należące do siódmej floty amerykańskiej na Pacyfiku. Po raz ostatni nawiązano łączność z samolotem, kiedy znajdował się on w odległości 428 km od wyspy Guam.

Kto zna los jeńców włoskich?

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce zwraca się z prośbą do wszystkich obywateli, którzy mogliby udzielić informacji o losie jeńców włoskich przebywających podczas okupacji niemieckiej w obozach jenieckich w Nehrybce i w Pikulicach w latach 1943/44, lub, którzy mogą wskazać miejsca, w których grzebano tychże jeńców zarówno w pojedynczych, jak i zbiorowych mogiłach na terenie Nehrybki, Pikulice oraz okolic - aby powiadomić o tym Prezydentem MRN w Przemyslu. Informacje te ułatwia prowadzone przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich dochodzenia w sprawie ujawnienia tragicznych losów jeńców włoskich osadzonych w obozach pod Przemysłem oraz z zamierzona ekshumacją ich zwłok z mogił, w których zostały one pogrzebane.

Była to walka bardzo ciekawa i naszym zdaniem wygrał ją wyraźnie, choć nieznacznie Paczkowski. Wprawdzie w I rundzie lepszym zawodnikiem był Drućs, ale drugiej rundy Paczkowski nie przegrał, trzecia natomiast wygrał zdecydowanie, co najmniej dwoma punktami. W sumie więc Paczkowski powinien być wygrał walkę 59:58. Niestety, sędziowie najprawdopodobniej nie wypunktowali drugą rundę, przyznając w niej zwycięstwo Drućsowi i potem, w ostatecznym podsumowaniu wyników trzech rund, przy remisie, typowali jako lepszego zawodnika Drućsa. Po walce oglądaliśmy karty punktowe i możemy podać, że sędziowie punktowali: 59:58, 58:58 z wytypowaniem Paczkowskiego oraz 59:58 i 58:58 z wytypowaniem Drućsa.

Stało się i wynik już jest nieodwracalny. Uważamy jednak, że Paczkowski w pełni zasłużył na zwycięstwo i werdyktem sędziów został wyraźnie skrzywdzony.

Wczoraj z zawodników rzeszowskich walczyli również: Szado w wadze lekkopółśredniej i Misiak w wadze lekkosredniej. Obad walki swe wygrał przekonująco i jednogłośnie. Najbardziej napracował się Szado, który miał za przeciwnika doskonałego pięściarza gdańskiego - Zielgosza. I on również nieznacznie przegrał I rundę, ale w drugiej i trzeciej zdobył tak wysoką przewagę, że jednogłośnie wygrał walkę na punkty (60:58, 60:57, 60:54, 59:58, 59:57). Misiak natomiast dość łatwo poradził sobie ze zbyt powolnym wrocławianinem Grzesiakiem i już po dwóch rundach prowadził różnicą co najmniej trzech punktów. Jego zwycięstwo było również jednogłośnie.

W pozostałych walkach dnia wczorajszego padły następujące wyniki: W wadze muszej Widula (Opole) przeszedł do półfinału bez walki na skutek niedopuszczenia przez lekarza Zbigniewa Olecha (Wrocław). Drodźka (Łódź) po I rundzie i niekawowej walce wygrał jednogłośnie na punkty z Płuciskim (Poznań). W trzeciej walce wagi muszej Artur Olech (Wrocław) wygrał również jednogłośnie na punkty z Wasilewskim (Kielce). Czwartym półfinalistą jest Sokolowski (Śląsk), który awansował bez walki na skutek niedopuszczenia przez lekarza Wysockiego z Bydgoszczy.

W wadze piórkowej Adamski (Bydgoszcz) dość łatwo rozprawił się z Andruszkiewiczem (Bydgoszcz). Była to walka bezbarwna, gdyż spotkali się w niej dwaj bydgoszczanie, i Adamski wyraźnie górował nad przeciwnikiem. W drugiej walce tej wagi Sosnowski (Zielona Góra) wygrał przez dyskwalifikację w III starciu z Kordwickim (Olsztyn). Była to walka brzydka, obfitująca w częste przetrzymywania i niezbyt czyste ciosy. W kolejnej walce Gutman (Śląsk) pokonał 4:1 na punkty Koskę z Lublina. Jego przeciwnikiem w półfinale będzie Drućs (Gdańsk), który - jak pisaliśmy powyżej - niezasłużenie wygrał 3:1 z Paczkowskim (Rzeszów). W wadze lekkopółśredniej Piński (Szczecin) po nieciekawej walce pokonał jednogłośnie

W wadze lekkosredniej H. Kuczmierz (Śląsk) pokonał jednogłośnie na punkty Brodzka (Lublin), Misiak (Rzeszów) wygrał 5:0 z Grzesiakiem (Wrocław), Słodza (Poznań) pokonał jednogłośnie Dziękiewicza (Olsztyn) a Ziółkowski (Wrocław) - również jednogłośnie Lichońskiego (Gdańsk).

W wadze półciężkiej: Kubacki (Łódź) wygrał przez tko w II starciu na skutek rażącej przewagi z Piekarskim (Zielona Góra). Korolewicz (Gdańsk) przegrał jednogłośnie na punkty ze znajdującym się w bardzo dobrej formie Maternowskim (Kraków). Pietrzykowski (Śląsk) wygrał przez podanie Biernka (Śląsk) w III starciu. Największą niespodzianką w tej wadze było wyeliminowanie Józefowicza (Łódź), który przegrał przez tko w drugim starciu z Pilewskim (Bydgoszcz).

DZIS O GODZINIE 17 WALKI PÓŁFINAŁOWE

W dniu dzisiejszym, na ringu rzeszowskim rozegrane zostaną walki półfinałowe XXXIII Indywidualnych Mistrzostw Polski w Boksie. A oba zestawy par, w kolejności wagi:

- Waga musza: Widula (Opole) - Drodźka (Łódź) A. Olech (Wrocław - Sokolowski (Śląsk) Waga kogucia: Bendig (Gdańsk) - Rzeźnikiewicz (Rzeszów) Kowalski (Kraków) - Dziemiński (Białystok) Waga piórkowa: Adamski (Bydgoszcz) - Sosnowski (Zielona Góra) Gutman (Śląsk) - Drućs (Gdańsk) Waga lekka: Szczepaniak (W-wa) - Trzepliński (Kielce) Drućka (Kraków) - Seromak (Wrocław) Waga lekkopółśrednia: Piński (Szczecin) - Sobolewski (Poznań) Kulej (W-wa) - Szado (Rzeszów) Waga półśrednia: Kmat (Gdańsk) - Scibor (Kielce) Mazurek (W-wa) - Zuk (Kraków) Waga lekkosrednia: H. Kuczmierz (Śląsk) - Misiak (Rzeszów) Słodza (Poznań) - Ziółkowski (Wrocław) Waga średnia: H. Dampe (Gdańsk) - E. Dampe (W-wa) Walasek (W-wa) - Stowakiewicz (Kraków) Waga półciężka: Kubacki (Łódź) - Maternowski (Kraków) Pietrzykowski (Śląsk) - Pilewski (Bydgoszcz) Waga ciężka: Matkiewicz (Śląsk) - Finger (Wrocław) Jędrzejewski (Kraków) - Treła (Rzeszów)



Podczas przerwy w walce - sekundant Zaleski z Lublina troskliwie opiekuje się swoim pupilkiem. Fot. Kopeć

W 40-lecie powstania KZMP

Interesujące badania GUS

KAZETEMOWCY nie znosili w swym środowisku poraźnictwa. Dewiza ich było: głowa do góry, w każdej, nawet najtrudniejszej sytuacji. Zнали też mnóstwo pieśni rewolucyjnych, z których wiele układano zbiorowo, często w celach wyciecznych. Jedną ze szczególnie popularnych piosenek miała refren:

My, robocza awangarda, wyzwolenia niesiem zew,
Stary świat — to nasza wgarda, a za nowy damy krew.
Słowa te wiernie odzwierciedlają klimat i postawę moralną środowiska KZMP. Kasetemowcy brali aktywny udział we wszystkich akcjach ekonomicznych i politycznych kierowanych przez KPP. Wnosili do nich zapał i entuzjazm młodzieży, dużo rozmachu, fantazji i przedsiębiorczości, ofiarności i poświęcenia.

KZMP, pierwsza w Polsce polityczna organizacja rewolucyjna młodzieży, ukształtowała się na ogólnokrajowym zjeździe, w dniu 17 marca 1922 r. w Warszawie. Dokonał on zjednoczenia wielu rewolucyjnych grup i organizacji młodzieżowych: robotniczych, studenckich, szkolnych, samokształceniowych, kulturalno-oświatowych i sportowych w jednolitą organizację, o jasnym programie walki przeciwko kapitalizmowi i reakcji, o władze mas pracujących, o socjalizm.

W zjeździe uczestniczyło 23 delegatów reprezentujących około 1000 młodych rewolucjonistów. Wśród jego uczestników byli między innymi: Alfred Lampe, Władysław Kniewski, Witold Kolski, Jakub Kubowski, Tadeusz Oppman, Bronisław Bermań, Włodzimierz Zawadzki. Sekretarzem Komitetu Centralnego wybrany został Alfred Lampe.

Zjazd opracował program KZMP oraz sformułował wiele aktualnych postulatów w walce o prawo młodzieży robotniczej do pracy, wypoczynku i nauki. Wystąpił przeciwko darmowej pracy i wysokości młodzieży, o sześciogodzinny dzień pracy, ochronę zdrowia, płatne urlopy itp.

Zjazd wytyczył kierunek długofalowej pracy wychowawczej dla przeciwdziałania wpływom ideologii burżuazycznej, walki z militarizmem i klerykalizmem, o podniesienie poziomu kulturalnego i świadomości społecznej młodzieży, o ukształtowanie jej w duchu ideałów postępu i socjalizmu.

KZMP był organizacją internacjonalistyczną i wchodził w skład Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży. Jednoczył w swych szeregach młodzież polską, żydowską, ukraiń-

ską i białoruską. Głosił prawdę o Związku Radzieckim i wychowywał swych członków i sympatyków w ideałach solidarności z międzynarodowym ruchem robotniczym. Internacjonalizm KZMP sędzi w parze z głębokim ludowym patriotyzmem, z niezachwianą wiarą w siły twórcze polskich mas pracujących, w ich dziejową misję wyrwania narodu z jarzma sił reakcyjnych i zapewnienia mu socjalistycznej przyszłości.

Za swą działalność rewolucyjną kasetemowcy byli prześladowani i prowadzić musieli pracę w warunkach nielegalnych. Prześladowania wzrosły się szczególnie w okresie, gdy do władzy w Polsce doszła sanacja i zapanowała dyktatura faszystowska. W wygnaniach przebywało wówczas stale ponad 2500 kasetemow-

Młoda gwardia komunizmu

podobnych mu militarnych organizacjach.

Doniosłe znaczenie dla pogłębienia wiedzy kasetemowców z masami młodzieży miał II Zjazd KZMP, który odbył się w Saksonii, w dniach 4—8 II. 1930 r. Zjazd obradował w sytuacji, kiedy to w Polsce rozpoczął się kryzys gospodarczy, połączone z masowym bezrobociem. Położenie młodzieży nie znajdującej nigdzie zatrudnienia stawało się beznadziejne. Zjazd zastanawiał się nad sposobami wniesienia świadomości społecznej do żywcio-

Nowa nazwa bardziej odpowiadała zadaniom masowej organizacji rewolucyjnej, wychowującej młodzież w duchu ideologii komunistycznej. W kierownictwie KZMP działali wówczas między innymi: Antoni Lipski, Mieczysław



Janek Krasicki



Iliana Sawicka

Komunistyczny Związek Młodzieży w Polsce był najbliższym pomocnikiem KPP. Wychowywał on tysiące odważnych, bezgranicznie oddanych sprawie socjalizmu bojowników, którzy wraz z lewicowymi działaczami OMTUR i „Wici” organizowali rewolucyjną walkę młodego pokolenia.

kiej wiary w sprawę socjalizmu wytwarzała w KZMP ów specyficzny nastrój ofiarności i samozaparcia, który zyskiwał mu powszechny szacunek w postępowych kręgach społeczeństwa. Kasetemowcy święcili przykładem męstwa w brzdękach międzynarodowych walczących o wolność Hiszpanii. Legendą ich chwalał odkryły się nazwiskami bohaterów KZMP, którzy oddali swe życie dla sprawy: Władysława Kniewskiego, Henryka Rutkowskiego, Naftalego Botwina, Samuela Engla, Mieczysława Hajczyka, Franciszka Pilarczyka, Maksymiliana Lapona, Justyna Jaszuhńskiego i wielu, wielu innych młodych bojowników socjalizmu.

Bohaterskie tradycje i doświadczenia KZMP, jako organizatora Frontu Młodego Pokolenia, wywarły doniosły wpływ w okresie okupacji hitlerowskiej. Byli kasetemowcy stali się głównymi organizatorami ruchu oporu wśród młodzieży, żarliwymi bojownikami antyhitlerowskiego frontu narodowego. Z inicjatywy i dzięki ofiarnej pracy byłych członków KZMP powstał i rozwinął energiczną działalność Związek Walki Młodych. W szeregach Gwardii Ludowej, Armii Ludowej, Wojska Polskiego, w ruchu oporu we Francji i innych krajach, wszędzie tam, gdzie trwała walka o wolność, swój wkład życia i krwi wnosili do niej byli członkowie i wychowankowie KZMP.

Tradycje KZMP są ciągle żywe. Wychowują się na nich obecnie członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej oraz innych organizacji młodzieżowych w Polsce Ludowej. Wychowują w duchu głębokiej ideowości i ofiarności dla sprawy socjalizmu, jakie cechowały KZMP.

HENRYK MALINOWSKI

- ◆ Radio i pralka - urządzeniami pierwszej potrzeby
- ◆ Najlepiej wyposażone mieszkania spółdzielcze najgorzej - prywatne
- ◆ Przeciętnie: 35,7 m kw. na gospodarstwo domowe, 10,6 m kw. na osobę

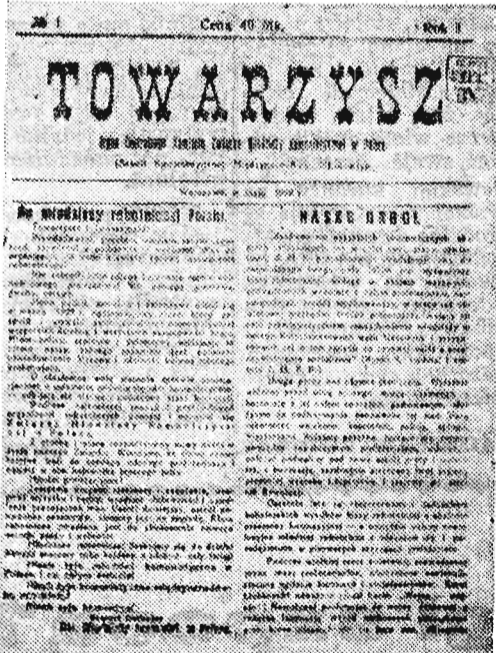
(AR) Główny Urząd Statystyczny przeprowadził badania dotyczące — po pierwsze — wyposażenia gospodarstw domowych w przedmioty trwałego użytku, po drugie — warunków mieszkaniowych tych samych gospodarstw. Materiału dostarczyło 2,5 tys. rodzin pracowników przemysłu, objętych stałymi badaniami budżetów rodzinnych, prowadzonymi przez GUS.

Ogółem na 100 gospodarstw domowych 12,8 posiada telewizor, 80,5 proc. — radio, 5,6 — odkurzacze, 34,5 — pralkę, 1,1 — fraterkę, 1,6 — lodówkę, 7,2 — motocykl, 30,7 — rower. Tak więc, obok radia, urządzeniem domowym „pierwszej potrzeby” jest pralka (przedmioty te posiadają nawet rodziny o najniższych dochodach), podczas gdy inne przedmioty domowego użytku, jak fraterka czy lodówka, znajdują się jeszcze tylko w niewielkiej liczbie mieszkań. Najpełniej wyposażone są mieszkania pracowników inżynierjno-technicznych — 27,9 rodzin na 100 posiada telewizor, 62,8 — pralkę, 7,6 — lodówkę, 19,8 — odkurzacze.

W rodzinach robotniczych w 11 wypadkach na 100 spotkać można telewizor (tj. więcej niż np. w rodzinach pracowników administracyjno-biurowych), pralkę posiada 30,5 rodzin, odkurzacze — 3,6, lodówkę — 9,6 rodzin na 100. Stosunkowo najlepiej wyposażone są — zwłaszcza w takie urządzenia, jak telewizor, pralka, rower, odkurzacze — rodziny 4- i 5-osobowe. Najzasobniejsze mieszkania pod względem urządzeń domowych mają hutnicy, których górnicy przewyższają tylko pod względem liczby telewizorów, natomiast — pracownicy przemysłu włókienniczego i przemysłu materiałów budowlanych.

Jak mieszkają badane rodziny? Na 100 mieszkań 99,2 wyposażonych jest w elektryczność, 34,7 — posiada gaz, 29 — łazienkę, 45 — usterp, 63,4 — wodociąg i 60,8 zlew. Ogółem na 100 gospodarstw domowych 18,4 — zajmuje mieszkania posiadające kompletne urządzenia, a 0,6 — mieszkania całkowicie pozbawione urządzeń. Interesujący jest związek między charakterem własności (spółdzielnia, prywatne, rady narodowej) a jego wyposażeniem. Jak wynika z otrzymanych danych, najlepiej wyposażone są mieszkania członków spółdzielni lokatorskich, które posiadają podsta- wowe urządzenia w 80—100 proc. Na drugim miejscu znajdują się mieszkania będące w posiadaniu rad narodowych. Najbardziej wyposażone są mieszkania stanowiące własność osób prywatnych, objętych badaniami GUS. W mieszkaniach tych zaledwie około 1/3 posiada wodociąg, a tylko niewielka liczba — gaz i łazienkę.

21,6 proc. badanych rodzin zajmuje mieszkania 1-izbowe, 44,5 proc. — mieszkania 2-izbowe, a 33,9 proc. — 3-izbowe i większe. Na 1 gospodarstwo domowe przypada przeciętnie 35,7 m kw powierzchni mieszkaniowej (licząc pokoje i kuchnię), na osobę zaś — 10,6 m kw. Oczywiście, wielkości te kształtują się inaczej w rodzinach małych, a inaczej w rodzinach wieloosobowych, a także inaczej w mieszkaniach spółdzielczych czy rad narodowych. Np. w lokatorskich spółdzielniach mieszkaniowych przeciętna powierzchnia mieszkaniowa na 1 gospodarstwo domowe wynosi 41,9 m kw, a w spółdzielniach własnościowych — 42 m kw, w mieszkaniach będących w dyspozycji rad narodowych — 39,2 m kw, w mieszkaniach zaś stanowiących własność osoby prywatnej — 30 m kw.



Kniewski, Włodzimierz Zawadzki, Stefan Staszewski, Feliks Lorek, Stanisław Tadaaj. Sekretarzem KC KZMP, począwszy od 1931 r., był Roman Zambrowski.

II Zjazd KZMP oznaczał jednak tylko zapoczątkowanie zwrotu w taktyce i metodach pracy organizacji. Istotny i decydujący przełom w tej dziedzinie dokonał się później, począwszy od 1934 roku, a zwłaszcza w 1936 r. (kiedy to dojrzał w kraju organizowany przez KPP front ludowy). Był to okres wielkiego wzniesienia ruchu rewolucyjnego w Polsce, wielkich walk w Krakowie i Lwowie i w innych ośrodkach, manifestacji chłopskich w całym kraju, wzmózonego ruchu radykalizacji wśród inteligencji.

KZMP stał w pierwszych szeregach bojowników o wielki antyfaszystowski front walki. Pod hasłem „Frontu Młodego Pokolenia”, KZMP nawiązał bliskie stosunki z wieloma organizacjami młodzieży socjalistycznej OMTUR i radykalnej młodzieży wiejskiej „Wici”. W marcu 1936 r., z inicjatywy KZMP proklamowana została Deklaracja Praw Młodego Pokolenia, stanowiąca pięknie napisaną i głęboką w treści platformę żądań i postulatów młodzieży. Głosiła ona m. in.: „Chcemy jasnego, ludzkiego życia, prawa do pracy i oświaty, do szczęścia i ogniska domowego. Nasze dążenia łączą się z dążeniami mas ludowych Polski, walczących przeciw reakcji i wyzyskowi — o Polskę Ludową”. Jednym z autorów „De-

klary” był Mieczysław Kalinowski, który zginął później pod Lenino. Podpisał ją, oprócz działaczy KZMP przedstawicieli OMTUR, „Wici” i innych organizacji młodzieżowych. Ideowość płynąca z głę-

wych procesów radykalizacji, jakie w związku z kryzysem pogłębiły się w środowiskach młodzieżowych. Uchwały Zjazdu wzywały KZMP do walki przeciwko bezrobociu, o prawo do pracy i rozwoju kulturalnego dla młodzieży, do rozbudowy sieci organizacyjnej w fabrykach, folwarkach i na wsi.

Zwrót ku pracy masowej, dobitnie akcentowany w uchwałach Zjazdu, był wyrazem przezwyciężenia w znacznym stopniu tendencji do sekiarstwa, od którego nie były wolne organizacje kasetemowe. Zmiana pod tym względem była zmianą nazwy organizacji dokonana na II Zjeździe. W miejsce dotychczasowej nazwy Związek Młodzieży Komunistycznej (ZMK), oddał występuje ona jako Komunistyczny Związek Młodzieży Polski (KZMP).

Ciekawostki

W Austrii wprowadza się szybko działające telefony

Austria, jako pierwszy kraj na świecie, zamierza wprowadzić nowe, szybko działające telefony. Aparaty te zamiast tarczy mają 12 klawiszy, co pozwala szybko wywołać żądany numer i zmniejsza prawdopodobieństwo popełnienia błędów. Austriacy są dumni z tej modernizacji, ale nie tają, iż wprowadzenie nowego systemu w całym kraju potrwa jakiegoś 20 lat.

Kieszonkowe maszyny elektronowe — już wkrótce

Kieszonkowe „mózgi elektronowe”, którymi będzie się mógł posługiwać nawet laik nie mający zasad programowania, staną się wkrótce rzeczywistością. W Stanach Zjednoczonych pierwszym krokiem ku takim maszynom jest rewelacyjny elektromózg Skedu Flo, zaprezentowany na pokazie w Filadelfii. (NNNT—PAP)

Naukowcy z Lublina organizują sesję naukową w Rzeszowie

Zawodowe Studium Administracyjne przy Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie posiada na swym koncie poważny dorobek w dziedzinie kształcenia kadr dla potrzeb administracji państwowej. W czerwcu br. pierwsi studenci otrzymali dyplomy ukończenia studiów w ZSA. Rozwój tej młodej placówki naukowej, obejmującej swym zasięgiem województwa rzeszowskie i lubelskie — pozwolił na prowadzenie nie tylko działalności dydaktycznej, ale też na nawiązanie twórczej współpracy z naukowcami w kraju i za granicą.

Profesorowie, pracownicy nauki i studenci ZSA zorganizowali w czerwcu ubr. w Lublinie sesję naukową, poświęconą problematyce rad narodowych. Intencją organizatorów sesji było przedstawienie dorobku naukowego Wydziału Prawa UMCS w zakresie działalności rad narodowych w Polsce i w krajach demokracji ludowej.

W wrześniu br. naukowcy lubelscy przy współudziale Prezydium rzeszowskiej WRN zorganizują II Sesję Naukową w punkcie konsultacyjnym ZSA w Rzeszowie. Ostatnio pod przewodnictwem tow. Fr. Kiełbickiego, sekretarza Prezydium WRN — odbyła się narada kierowników zaintereso-

wanych wydziałów dla wstępnego omówienia problematyki i spraw organizacyjnych przyszłej sesji. W naradzie wziął udział kierownik ZSA prof. dr K. Sand, który przedstawił propozycje dotyczące odczytów, które wygłosiliby naukowcy z Lublina na sesji w Rzeszowie. Prof. Sand zaproponował, by sesja zajęła się problematyką prawną sportu i turystyki, ochroną zabytków i przyrody oraz aktywnością małych miasteczek.

Trzeba przyznać, że problematyka zapowiada się bardzo interesująco, gdy weźmie się pod uwagę sprawę Bieszczadów — przysiężki wielkiej bazy turystyki, śledziby zabytków i rezerwatów przyrody.

W chwilach wolnych od pracy

(Korespondencja własna z ZSRR)

BYC W MOSKWIE nie zobaczyłem baletu słynnej moskiewskiej szkoły, rozstawionej przez Ulanową, byłoby grzechem i stratą nie do powetowania. Zobaczcie! Łatwo postanowić, ale trudniej wykonać zamiar. Przedstawienie „Rajmody” cieszyło się ogromnym powodzeniem. Bilety wyprzedano na kilka tygodni naprzód. Dyrektor teatru, do którego dotarłem wraz z redaktorem jednej z moskiewskich gazet, rozłożył bezzadnie ręce: „Nic wam nie poradzę, chyba, że ktoś nie przyjdzie i będzie wolne miejsce. Zgłoście się jeszcze tuż przed rozpoczęciem przedstawienia”.

Nadzieja na otrzymanie biletu była mizerna. Jednak zażostowaliśmy się do rady dyrektora, meldując się w tea-

szej wagi do treści dramatu i obserwowała bez przerwy każdy ruch nóg tancerki.

Tak oto dzięki uprzejmości dyrektora teatru oglądaliśmy wspaniałe widowisko.

PODRÓŻ W OKOLICE MORZA MOSKIEWSKIEGO

Na drugi dzień z przedstawicielem Moskiewskiej Rady Narodowej, odbyłem coś w rodzaju małej konferencji prasowej na temat — jak w tym ogromnym mieście organizuje się odpoczynek dla ludzi pracy. Dowiedziałem się, że do dyspozycji jego mieszkańców oddanych jest 25 wielkich stadionów sportowych, w większości rozporządzających własnymi basenami kąpielowymi, 10 parków kultury i odpoczynku oddalonych od wielkomiejskiego zgiełku, połączonej jeziora, stanowiące zbiorniki wodne, przynależne do kanału im. Moskwy. Największe spośród sztucznych jezior o powierzchni 327 kilometrów kwadratowych nazwano Morzem Moskiewskim. Właśnie nad jego brzegami w upalne dni odpoczywają tysiące ludzi, przyjeżdżających tu statkami pasażerskimi lub wodnymi tramwajami.

Właśnie takim wodnym tramwajem wybrałem się w okolice Morza Moskiewskiego. Tramwaj zatrzymuje się kolejno koło północnego dworca w Chimkach, przy stacji wodnej „Dynamo”, płynąc szybko przez zbiorniki wodne Klazminski, Ucański i przystań koło miasta Dmitrow. Amatorów kąpieł nie brakowało, ale byli to ci, którzy zapewne kąpią się w lodowatej wodzie przez całą zimę.

NUDNO W „WARSZAWIE”

Wielogodzinna podróż po moskiewskiej magistrali wodnej dostarczyła mi sporo ciekawych obserwacji reporterskich, ale prawdę mówiąc również trochę zmęczyła. Wróciłem do hotelu z zamiarem położenia się na zasłużony odpoczynek.

Nie upłynęły jednak dwie godziny, gdy na biurku zadzwonił telefon. — Jak udało ci się podróż? Jeśli zwiedziłeś to co miałeś w planie, możemy chyba pomyśleć o kolacji. Jutro wyjeżdżam z Moskwy na dłuższy czas. Proponuję, abyśmy spotkali się w „Warszawie”. Telefonował kolega. „Warszawa” to nazwa jednej z moskiewskich restauracji. Prawdę mówiąc wolalibyśmy usiąść w cichej kawiarni i pogwarzyć przy małej kawie, ale w Moskwie — jak zresztą w wielu innych miastach ZSRR — kawiarni w



M. Płisiecka w „Jeździe łabędzim”, P. Czajkowskiego, uważana przez krytyków za następczynię Ulanowej.

godz. 23.00. Orkiestra milniknie, kelnerzy beceremonialnie zdejmują ze stołów obrusy, a częściowe wygaszenie światła na sali jest sygnałem do nieodwołalnego odejścia gości. O tej porze zamyka się wszystkie restauracje i kończy się życie nocne wielkiego miasta.

„DRUŻENNIKI” MAJĄ AUTORYTET

Moskiewskie ulice powoli pustoszeją. Jeszcze jeżdżą autobusy i tramwaje, pracuje metro, ale ludzi coraz mniej. Najwięcej zakochanych par prowadzących się pod rękę. Robotnicy spieszą na nocną zmianę, lub wracają z pracy do domu.

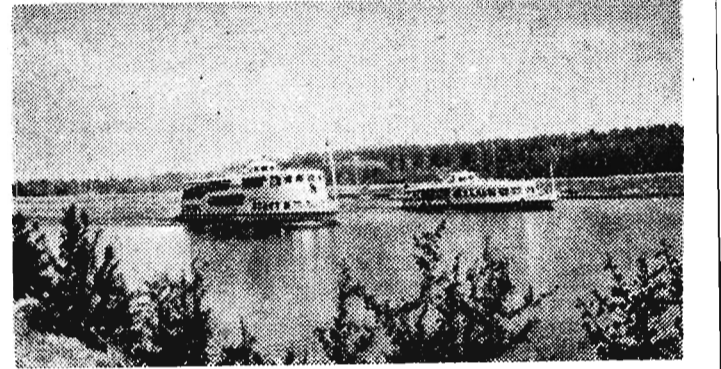
Tuż za rogiem domu grupa wyrostków, których miejscowy młocian nie zaważył się nazwać „stilagami”, czyli chuliganami. Rozwierzony włos i szamotanie się jednego z nich, świadczą najdobitniej, że towarzystwo gościło u Bachusa. Są jednak na tyle czujni, że dostrzegają z daleka kilku rosyjskich cywilów z opaskami na rękawach. To przedstawiciele społecznej służby porządku publicznego, najprawdopodobniej robotnicy któregoś z moskiewskich zakładów pracy tzw. „drużenniki”. Ten kto nie czuje się w porządku wobec reguł społecznego życia, boi się ich

Siłą tysięcy rak

26 bm. tysiące dziewcząt i chłopców ze wszystkich szkół naszego województwa przystąpią do porządkowania budynków i podwórek szkolnych, boisk sportowych, ogródków itd. Do akcji nazwanej „Tygodniem prac społeczno-użytecznych”, a zorganizowanej przez Kuratorium Okręgu Szkolnego przyciągną się wszystkie organizacje młodzieżowe. Celem wiosennej akcji porządkowej jest nie tylko wykonanie konkretnych prac dla szkoły czy też danego środowiska. Pozaelekcyjne spotkania z łopata i grabkami mają duży aspekt wychowawczy. W tym roku szkolna akcja porządkowa została siłomowana w jednym tygodniu. Jednak młodzież przez cały rok będzie otaczać opieką uporządkowane skwery, zieleńce, place zabaw, pomniki i groby bojowników o wolność i demokrację.

Organizacja harcerska opracowała już ramowy program prac 26 bm. odbędzie się zlot harcerski w Ropczycach, który zainauguruje dwuletnią akcję pod nazwą „Harcerska Sztafeta Socjalistycznego Czynu”. Zarówno w ostatnim tygodniu marca, jak również w przyszłości, harcerze będą organizatorami prac społeczno-użytecznych w szkołach. Po 2 latach najlepszą weznaną udział w zlocie przodowników sztafety.

(wb)



Tramwaje wodne na kanale im. Moskwy, zapewniają wyściskowiczo regularną komunikację.

trze na kilka minut przed podniesieniem kurtyny. Miejsce wolnych nie było. Jednak trochę po znajomości i przez wzgląd na zagranicznego gościa, ulokowano nas w dyrektorskiej łozy. W chwili kiedyś tam weszli była już częściowo zajęta, przez kilku Chińczyków i Ulanową. Starsza pani o siwiejących włosach i wdzięcznej sylwetce tancerki, z uwagą śledziła każdy ruch swej wychowanki M. Płisieckiej, uważanej przez krytyków za jej następczynię, a występującej dziś w głównej roli księżnej Rajmody.

Wielopiętrowe loże Teatru Wielkiego pełne rozentuzjuszowanych widzów. Oklaskują ją wspaniałą grę i taniec, a także cieszą się szczęśliwym zakończeniem miłosnego konfliktu. Oto piękna Rajmonda uwalnia się od natrętnych załotów emira Abderachmana Arslan i natychmiast po starciu między załogą zamku jej ojca — hrabiego de Doris, a zbrojna świta emira — tuli się w ramionach pana swego serca, księcia Jean de Brien.

Tylko Ulanowa wydawała się nie przywiązywać większych setkami linii komunikacyjnych z centrum Moskwy i jej miastami — sputnikami.

Kulturalne potrzeby mieszkańców miasta zaspokajają 44 kina oraz 40 teatrów i sal koncertowych. Życie towarzyskie koncentruje się przeważnie w klubach i domach



Amatorzy rybołówstwa w Klazminskim zbiorniku wodnym, nie mogą się zaliczyć, że ryba nie bierze...

kultury, miejskich i fabrycznych. Tam można zagrać w szachy, posłuchać muzyki itd. Ale latem kto żyw ucieka z miasta w rejon tzw. „podmoskowie”, obfitującego w lasy,

naszym rozumieniu prawie nie ma. Ozwaniem są pijalnie wód i soków, gdzie gasi się pragnienie i wychodzi, albo tzw. „kafie”, odpowiednik naszych jadłodajni III kategorii. Nie mogłem więc grymasić i odmawiać towarzystwa kole-dze, który obciął się ze mną spotkać.

„Warszawa” wbrew moim wyobrażeniom okazała się mało przytulna. Wielkie familijne, kwadratowe stoły, obłożone przeważnie przez starszych panów, ogromna sala, orkiestra grająca zbyt poważne utwory — nie dawały nastroju odprężenia. Z trudem udało nam wygospodarzyć dwa miejsca, które niemalże natychmiast opuściliśmy, udając się do wyjścia. Nudno! Zawyrokowaliśmy prawie jednocześnie.

Wstąpiliśmy do „Pragi” przy ulicy Arbat 2. Tu okazało się całkiem sympatycznie. Przez chwilę miałem wrażenie, że jestem właśnie w Warszawie. Orkiestra grała jazzowe „kawałki”, wplatając w swój repertuar wiele polskich szlagierów tanecznych. Publiczność — przeważnie młodzież — wesola i modnie ubrana.

Zjedliśmy kolację w bardzo miłym nastroju, i aniśmy się spostrzegli, kiedy nadeszła

WŁADYSŁAW ŚWIDRAK (NNT—PAP)

Nowy silnik gazowy

Firma „Caterpillar tractor” skonstruowała sześciocylin-drowy silnik „G-333” pracujący na gazie ziemnym o mocy 130 KM przy 2.000 obrotów na minutę. Pod względem trwałości silnik posiada wszystkie zalety silników wysokoprężnych.

Silnik może pracować 25.000 godzin do remontu kapitalnego. Możliwa jest ciągła praca silnika przy pełnej mocy nominalnej. Na moc silnika wpływają jedynie wysokość nad poziomem morza i temperatura.

Silniki produkowane są w dwóch wersjach o różnym stopniu sprężania: 12:1 i 8,5:1. Silnik o większym stopniu sprężania obliczony jest na najwydajniejsze spalanie oczyszczanego gazu ziemnego, silnik o niższym stopniu sprężania może pracować na różnych paliwach gazowych.

(NNT—PAP)

Przychwycono kłusowników z bronią

Coraz częściej do kółek myśliwskich „Łoś” i „Puchacz” w powiecie mieleckim docierały sygnały donoszące o pojawieniu się kłusowników. Kłusownicy byli bardzo przebiegli i trudno było wpaść na ich trop. Wszystko ma jednak swój koniec. Oddajmy głos przedstawicielowi kółka Adamowi Podolskiemu.

— Od roku 1959 nieznanymi kłusownicy — mówią — w karygodny sposób niszczyli zwierzyznę łowną, a przede wszystkim płową (sarny, rogacze) na terenach obwodu łowieckiego: Trzciana, Piątkowice, Czermin, Dąbrówka, dzierżawionych przez Koła Łowieckie „Łoś” w Mielcu i „Puchacz” w Borowej. W noc i dzień zakłócały ciszę leśną strzały z broni sportowej typu KBKS. Efektem tego kłusowniczego procederu był stale zmniejszający się stan zwierzyzny, tak zajęcy, jak i sarny.

Ostatnio członkowie Koła Łowieckiego „Łoś” w Mielcu ujęli sprawców na gorącym uczynku, kiedy ci wracali z „łowów” z lasu piątkowskiego.

Kłusownikami okazali się bogaci gospodarze z Trzciany: Eugeniusz Cwieka i Mateusz Działo. Kłusownicy usiłowali odrzucić od siebie posiadaną broń (KBKS), w której znajdowały się naboje. W czasie rewizji w gospodarstwach wymienionych znaleziono drugi KBKS typu sportowego oraz trofea w postaci poroża rogacza.

Należy nadmienić, że kłusowników w broń i amunicję zapopatrywał niejaki Pezda, instruktor do spraw strzeleckich Zarządu Powiatowego Ligi Przyjaciół Żołnierza w Mielcu.

Kłusownicy będą odpowiadać przed sądem za swoje czyny. (RN)

Kosmetyczka radzi

Czy piegi szpeca?

Podobno na piegi najbardziej uwarunkowane są Polki. Szwedka czy Francuzka traktuje je jako dodatni szczegół urody, odróżniający ją od innych kobiet. Radzę więc nie przyjmować się piegiami i traktować je podobnie, tym bardziej, że właściwie nie ma radykalnego środka na zupełne i trwałe ich usunięcie. Istnieje jednak wiele środków zapobiegawczych, jak również tuszujących i usuwających na pewien czas piegi.

Jeśli dopuścimy do powstania dużej ilości piegów, to najlepiej będzie poddać się kuracji zniszczającej w gabinecie lekarsko-kosmetycznym. Można też zniszczenie naskórka twarzy przeprowadzić w domu, stosując kremy zniszczające. Krem taki należy stosować ściśle wg otrzymanego przy zakupie przepisu. Trzeba być jednak ostrożnym przy używaniu kremów zniszczających, w ich skład bowiem wchodzi środki chemiczne, które mogą być szkodliwe dla organizmu. Np. przy schorzeniach nerek, lub wątroby stosowanie kremu zniszczającego może spowodować pogorszenie stanu chorobowego. Tak samo w okresie ciąży nie należy stosować kuracji zniszczających przy użyciu kremów. Zniszczenie naskórka za pomocą kremów nie powinno być dokonywane częściej niż dwa razy w roku. Najlepsza pora to wiosna i jesień.

Prosta kuracja zniszczająca, która może być zawsze zastosowana, przeprowadzamy w następujący sposób: 1 łyżkę otrąbek mądlawych rozrabia się na papkę sokiem z cytryny i kilkoma kroplami wody. Papkę nakłada się równomiernie na twarz, a po zaostygnięciu ściera kolbistymi ruchami palców. W ten sposób usunięta zostaje wierzchnia warstwa naskórka. Zabieg taki należy powtarzać przez kilkanaście dni. W czasie zniszczania i po kuracji trzeba ko-

miecznie przed wyjściem na słońce osłaniać skórę kremem światłochronnym. (Krem taki znajduje się w sprzedaży).

Przy mniejszej ilości piegów lub gdy nie są one zbyt widoczne, stosujemy tylko środki wybielające. Możemy przecierać twarz 6-procentową wodą utlenioną z dodatkiem kropli amoniaku na łyżkę wody utlenionej. Z domowych środków wybielających można polecić sok albo maseczkę z cytryny, pomidorów, chrzanu lub ogórków. Sokiem przecieramy twarz (kilka razy dziennie), maseczkę w postaci miazgi lub pasty nakładamy na twarz na 20 — 30 minut. Dobra jest też maseczka z pogniecionymi, niedojrzałymi pomarańczami z dodatkiem miodu, a także wywar z nasci piątkowskiej. Złota: rolnik czerni-jące, i wywar z tych złót może być również używany do wybielania piegów. Możemy też, wzorem naszych prababek wybielać piegi, używając twarz masianką, kwaśnym mlekiem lub serwatka.

Zniszczenie lub wybielenie cery przyniesie nam mierzonego skutku jedynie wówczas, gdy będziemy unikali słońca lub stosowaliśmy kremy światłochronne. Jest to bardzo uciążliwe, a szczególnie dla młodych kobiet, które uprawiają sporty i turystykę.

Dlatego też gorąco polecam najsłabiej używany środek profilaktyczny — lampę kwarcową. Naświetlania stosujemy w okresie zimy, a najpóźniej wczesnego przedwiośnia. W wyniku naświetlań skóra uodporniła się na działanie promieni słonecznych, lekkie się opali, i jeśli nawet piegi ukażą się, to pod równą, lekką opalenizną, będą mniej widoczne. Helena

Sobota i niedziela 17 i 18 marca 1962 r.



Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza - Idiotka godz. 19

KLUB ZMS „Iskra” - Sobota - Wieczorek taneczny w programie: Klubowa zgadująca zagadła niedziela - Dancing godz. 18

KLUB DOBREGO FILMU - Sobota - Z soboty na niedzielę (prod. USA godz. 20)



APOLLO (ul. 3 Maja) - Sobota i niedziela - Nóż w wodzie (pol. I. 16) godz. 16, 18.15 i 20.30

PORANKI NIEDZIELNE

APOLLO - O Janiku ce poma sąły buty (pol. I. 7) godz. 18 i 11.15
GOPLANA - Szywek Kopytko (pol. I. 7) godz. 10.30
MEWA - Włóczęga (pol. I. 7) godz. 10.30

PRZEWORSK Warszawa - Sobota, niedziela - Krzyżacy (pol. I. 12)
ROPCZYCE Przystajń - Sobota, niedziela - Parasol św. Piotra (węg. I. 12)
SANOK Pokój - Sobota, niedziela - Historia złotej ciżmki (pol. I. 7)
San - niedziela - Droga na zachód (pol. I. 12)



SOBOTA PROGRAM I Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Audycja dla klas III i IV z cyklu: Uczmy się spiewać 10.00 Mówi technika z cyklu: Technika dla medycy - słuchawki 11.30 Z cyklu: Rodzice a dziecko 13.00

NIEDZIELA PROGRAM I Program dnia: 6.06 Wiadomości: 6.00 7.00 8.00
9.00 Radiowy Magazyn Wojskowy 10.00 Aud. dla dzieci w wieku przedszkolnym pt. Grający kijek 10.20 Ulubione piosenki 10.40 Wesola niedziela muzyczna 11.40 Kronika Połaków - dźwiękowy magazyn historyczny 12.10 Felieton z cyklu: Płamy na mapie 12.20



Na zdjęciu: fragment walki - SZCZEPAŃSKI (Warszawa), który w ćwierćfinale pokonał WALENZIKA (Zielona Góra).

Sportowy rozkład jazdy

BOXS XXXIII MISTRZOSTWA POLSKI W BOXSIE
W RZESZOWIE: w sobotę - hala sportowa, ul. Lenina - godz. 17.00 - półfinały, w niedzielę - godz. 11.00 - finały.
PIŁKA NOŻNA I LIGA GRUPA A
W ZABRZU: Górnik - LKS Łódź
W SOSNOWCU: Zagłębie - Cracovia
W CHORZOWIE: Ruch - Legia W-wa
Gwardia W-wa - pauzuje.
GRUPA B
W MIELCU: Stal - Lechia Gdańsk (niedziela - 14.30)
W KRAKOWIE: Wisła - Polonia Bytom
W SZCZECINIE: Arkania - Odra Opole
Lech Poznań - pauzuje.
II LIGA GRUPA A
W KROSNIU: Krosno - Unia Tarnów (niedziela godz. 15)
W RZESZOWIE: Start - Slavia Ruda (niedziela godz. 15.30)
W BYDGOSZCZY: Polonia - Unia Racibórz
W GLIWICACH: Piast - Naprzód Lipiny
GRUPA B
W GDYNI: Arka - Zawisza Bydgoszcz
W GDYNI: Bałtyk - Śląsk Wrocław
W BYTOMIU: Srombierki - Pogon Szczecin
W KRAKOWIE: Wawel - Garbarnia

Na półkach księgarskich

„GŁÓWNE ZAGADNIENIA I KIERUNKI FILOZOFII” Wykłady na Uniwersytecie Warszawskim 1957-1958 Cz. 1: A. Schaff - Teoria poznania PWN 1960. Cz. 2: W. Krajewski - Ontologia PWN 1961.
Omówione zagadnienia w obu zeszytach: Obiektywny charakter i źródła poznania, ocenialność świata, marksistowsko-leninowska teoria odbicia, teoria prawdy, społeczne uwarunkowanie procesu poznania, materializm a spirytualizm, materia i ruch, przestrzeń i czas, problematyka prawdziwości, problematyka rozwoju, materia a świadomość.
Hurlock E.: ROZWOJ DZIECKA. Tłum. z ang. B. Hornowski (i in.) PWN.
Cykl wykładów profesora psychologii rozwojowej Uniwersytetu Pensylwańskiego o rozwoju dziecka od niemowlęctwa do początków okresu

dorastania. Jest to pierwszy uniwersytecki podręcznik z zakresu patologii rozwojowej dziecka.
Jodełka T. Baśnie polskie. LSW.
Wybór baśni jest zarazem przekrojem historycznym rozwoju tego gatunku literackiego, gdyż sięga od twórczości Wójcickiego przypadającej na I poł. XIX w., a zamyka się na współczesnym baśniotwórczym okresie Dzikowskiego.
NURTY LEWICOWE W DOBIE POLSKICH POWSTAŃ NARODOWYCH. 1794-1849. Oprac. J. Kowceki i in. Wstęp: H. Jabłoński, Ossolineum.
Materiały powyższe wprowadzają Czytelnika w specyficzną i tajniki organizacyjne polskiego podziemia w okresie zamazanym w tytule wydawnictwa.
Okońska A.: SCENOGRAFIA WYSPIAŃSKIEGO. „Ossolineum”.
Książka poświęcona sceniczności dramaturgii Wyspiańskiego na tle ówczesnego stanu scenografii, rozważa jej wyobraźni scenicznej i wpływu na twórczość malarską w teatrach Krakowa.
Leonardo da Vinci: TRAKTAT O MALARSTWIE. „Ossolineum”.
Jest to kompilacja pism, dokonana przez ucznia genialnego włoskiego artysty i myśliciela XV w. Traktat stanowi własny komentarz najwybitniejszego malarza świata do swej twórczości, a zarazem źródło do poznania dziejów teorii sztuki.
Góra S.: BODZCE EKONOMICZNE W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ. PWE.
Przedmiotem pracy jest rola bodźców ekonomicznych w zwiększeniu zakresu samodzielności przedsiębiorstwa jako środka wpływu na wykonanie planu podniesienia wydajności pracy. Dużo miejsca poświęcono analizie form zainteresowania się rentownością produkcji przemysłowej.

Rzeszów, MKS Znicz - Sandomierz oraz mistrza Śląska.
SIATKÓWKA II LIGA MĘSKA
W GLIWICACH (sobota - niedziela): AZS Gliwice - Wiókniarz Bielsko. Stal Stalowa Wola - Baldon Katowice, Stal Stalowa Wola - Wiókniarz Bielsko, AZS Gliwice - Baldon Katowice.
KLASA A - ŻEŃSKA
W RZESZOWIE - niedziela - godz. 9.00 - sala Szkoły, ul. Obrońców Stalingradu: Stal Rzeszów - Słarka Tarnobrzeg, MKS Grom Rzeszów - Stal Nowa Dęba, Stal Rzeszów - Stal Nowa Dęba, Grom Rzeszów - Słarka Tarnobrzeg.
W SONINIE (niedziela): LZS Ib Sonina - Wiókniarz Rakuszawa, Olimpia Ustrzyki - LZS Ib Sonina, Wiókniarz Rakuszawa - Olimpia Ustrzyki.
GIMNASTYKA
W STALOWEJ WOLI w niedzielę i sobotę zawody kadry narodowej w gimnastyce sportowej. W dwudniowym turnieju startować będą członkowie kadry narodowej, m. in. Kotówna, Eustachiewicz, Mondra, Müller, Niedurka, Nowak, Apostolska, Ablewicz, Rokosa, Jokieli, Hawelek, Symonowicz, Jankowicz, Konopka.
PROGRAM ZAWODÓW:
Sobota - 17. III godz. 17.00 - układ obowiązkowy na mistrzostwa świata w Pradze.
Niedziela - 18. III - godz. 10.00 - układ dowolny.

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno Melioracyjnych w Legnicy, ul. B. Chrobrego 13, tel. 34-63
przyjmuje do pracy zaras

100 robotników niewykwalifikowanych w wieku ponad 18 lat do robót melioracyjnych w akordzie. Robotnikom przysługują bezpłatna kwatery, ubranie i obuwie robocze. Przy budowach istnieją stołówki robotnicze. K-511/2

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Rzeszowie
zawiadamia, że dnia 14 marca 1962 r.

przeniósł się z dotychczas zajmowanych pomieszczeń przy ul. Mieszka I do nowego obiektu Rzeszów - Stalromieście przy ul. Janka Krasickiego 24. Centrala telefoniczna 20-28, 20-27. K-508/1

INSPEKTORA TERENOWEGO

ze średnim wykształceniem i co najmniej z dwuletnią praktyką biurową zatrudni od 1 kwietnia 1962 r.
Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” „Nowiny Rzeszowskie” w Rzeszowie
ul. Zeromskiego 5 III p. pokój nr 86. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-509/1

ROBOTNIKÓW do prac melioracyjnych

na terenie pow. Poznań, Środa, Września i Gniezno
przyjmuje zaras
REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT WODNO-MELIORACYJNYCH GNIEZNO AL. REYMONTA 21, tel. 23-65.
Wynagrodzenia wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.
Przyjęty do pracy otrzymują bezpłatne zakwaterowanie, odzież ochronną i narzędzia pracy oraz zwrot kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania na budowę i z powrotem po zakończeniu robót. K-510/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiskach kierowników budów w powiatach Rzeszów, Mielec i Dębica, na stanowiskach kierowników Działów Wykonawstwa w Rzeszowie i Mielcu, na stanowisku głównego inżyniera w Sanoku oraz na stanowisku technologa w Rzeszowie zatrudni WOJEWÓDZKI ZARZĄD PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWNICTWA TERENOWEGO W RZESZOWIE, PLAC ZWYCIEŚTWA 3. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Sprawa ewentualnego mieszkania do omówienia. Proponowana stawowiska do objęcia zaras. K-507/3

TECHNIKA NORMOWANIA w Sarzynie oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH niewykwalifikowanych na terenie miasta Rzeszowa zatrudni natychmiast RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO W RZESZOWIE, UL. 22 LIPCA 2. Złagroszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia RPB Rzeszów, ul. 22 Lipca 2. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K-506/2

OGŁOSZENIA DROBNE RÓŻNE
OLIWSKA TRUSKAWKA PNA-CA owocuje całe lato aż do mrozów, owoc piękny aromatyczny. Informacji w sprawie wiosennej dostawy sadzonek udziela przedstawiciel w Rzeszowie przy ul. Gałęzowskiego 9 (kawiarnia) od dnia 16 marca, w godz. 8-17. G-387A

SPRZEDAŻ
PRZEMYSŁ-ZASANI - sprzedam dom dwurodzimny z ogrodem, komfort, pięknie położony. Posrednicy wykluczeni. Wiadomość: Korba, Wróblewskiego 1. Pg-483A
RENTGEN „Ritter” prawie nowy do zdjęć kostnych i zębów - sprzedam Warszawa 48, ul. Bogumiła Zuga 14, m. 1, telefon 34212 od godz. 17-23. G-371/1
DOM 6-izbowy, ogród - sprzedam Goliń, Rozwadów, Kołobrzeg 21. Pg-460A
PÓL domu w Przeworsku, Rynek 21 - sprzedam. Wiadomość: Przemysław, Wajgarta 4, Wądrowicz. Pg-469/2

ZGUBY
PEL CZAR Józef, Odkrykóh 476, pow. Krosno n/W zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 148658 seria „O” wydana przez Spółdzielnię „Młodzież” w Polanie, pow. Krosno. Pg-462/1

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKA NOWINY RZESZOWSKIE
DOCIERAJĄ DO WSZYSTKICH KLIENTÓW W MIEŚCIE I W TERENIE
ZAMIESZCZAJ OGŁOSZENIA
WIADOMOŚCI PRYWATNE
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM
WYDAWNICTWA PRASOWEGO RSW-PRASA-Nowiny Rzeszowskie
RZESZÓW - UL. GRUNWALDZKA 42
TELEFON 46-52
Druk: Rzesz. Zakł. Graficzne. K-1-387

Zadanie domowe L 41 17 III 62
Temat: Boks

Bokser składa się z: rękawic z rękami, nóg w trójkątach, tułowia powyżej pasa, głowy, noska nosa i zębów oraz ringu z sędziami ringowymi, punktowymi i czasowymi. Ma też trenerów i mnóstwo drabiarzy. Zadaniem boksera jest bicie gdzie popadnie reolup przepisów jak sekcia nie widzi. Bokser koniecy przeważnie pmer uokaut Walke trwa najwyżej 3 rundy w której bierze udział dwóch precyzyjnych bokserów a sędzia wieka dookaza ringu i wota stop - pusk. Teraz Rzeszów uwa jak się powinno przepisowo bice na Mistrzostwach Polskich. W pierwszych dniach zawodów były walki przedpudniem i wibratam tam dwio kolegów w godzinach nauki i sporo dyrektorów w podni uach pracy sturibowo. Tato wrocił wronoaj późno i mówił, że był na boksie, to mama powiedziała że mu pokare boks i opładałem najlepszą walkę dnia wapi musoaj z pociękie. Tato nie wytrzymał pierwszej rundy i przegrał pmer tko, widoczenie ale wychodził z zwarcia a mamie wspomiale wyclo-dridy sierpy i garda, była w formie jak nigdy. Dwóch panów to mowato pod halą sportowa bo nie mogli wyjść z błota a później to zamareto. Po ratym podo-bata mi nie organizacja zawodów i dwio organizatorów.



OPRACOWAŁ JERZY SIENKIEWICZ



„Długa noc 1943” włoskiego reżysera Florestano Vancini jest interesującym filmem ukazującym nieznaną nam na ogół wewnętrzną konflikt Włoch z okresu tuż po wystąpieniu tego państwa z faszystowskiego sojuszu — Osi.

Z chwilą zrzucenia dyktatury Mussoliniego nie wszystko od razu ułożyło się pomyślnie dla zmiękanego wojną społeczeństwa. Na północy kraju, dokąd nie dotarły wojska alianckie, panoszyli się Niemcy, a przy ich boku różne wyzcutki społeczeństwa, zbiry faszystowskiej partii włoskiej, mordujący podejrzanych o urogość do faszyzmu, najczęściej spokojnych i niewinnych ludzi.

W Ferrarze — gdzie rozgrywa się akcja filmu — faszystowski burmistrz inspirowane zabójstwem wysokiego dygnitarza policji, które posłuży mu jako pretekst do uśmiercenia grupy ludzi, których osobicic nie znosi. Świadkiem egzekucji był, prócz zabójców, jeden z mieszkańców miasta, ale wstrząśnięty osobistą tragedią, nie zdradza morderców, nawet po wyzwoleniu Włoch. Po wielu, wielu

latach syn jednego z zamordowanych, bawiac z wityją w rodzinnym mieście, rozmawia serdecznie i ściska dłoń byłego burmistrza, nie przypuszczając, że to właśnie on był sprawcą masakry i mordercą jego ojca. Faszystowski zbrodniarz pędzi w miście spokojny żywot, nie niepokoiony przez ludzi i własne sumienie. Jest więc film Vanciniego próbą rozrachunku z pewnym okresem historii Włoch, o którym wie lu działaczy politycznych tego kraju nie lubi dziś wspominać, oskarżeniem rodzimego faszyzmu.

Po obejrzeniu filmu „Nóż w wodzie”, mimo woli nasuwa się myśl, że chyba żadna polska aktorka w żadnym filmie nie była tak „obfotografowana” jak młoda studentka kontrserwatorium — Jolanta Umecka, właśnie w obrazie Romana Polańskiego. W ogóle pietyzm z jakim operator Jerzy Lipman potraktował swój udział w pracy nad filmem zasługuje na uwagę, a że woda, żagle, młodzi ludzie, to obiekty szczególnie fotogeniczne, więc w wyniku mamy w filmie wiele ciekawych, czasem wręcz popisowych ujęć.

Robota operatorska idzie w tym filmie w parze z reżyserią, która jest dowodem, że Roman Polański, deliutu jacy w filmie długometrażowym, dobrze opanował tę trudną sztukę. Sposób prowadzenia akcji, potęgowanie emocji widza umiejętne rozładowywanie napięcia, po to, by w kolejnej sekwencji mogło

ono jeszcze bardziej wzrosnąć, wszystko to sprawiło, że skromne miasteczko, rozmawia serdecznie i ściska dłoń byłego burmistrza, nie przypuszczając, że to właśnie on był sprawcą masakry i mordercą jego ojca. Faszystowski zbrodniarz pędzi w miście spokojny żywot, nie niepokoiony przez ludzi i własne sumienie. Jest więc film Vanciniego próbą rozrachunku z pewnym okresem historii Włoch, o którym wie lu działaczy politycznych tego kraju nie lubi dziś wspominać, oskarżeniem rodzimego faszyzmu.

Niestety, problem, jaki z całym swoim kunsztem przedstawiają autorzy filmu nie zasługują chyba na taką pieczołowitość i nie budzi większego zaangażowania. Mimo wszystkich zabiegów twórców pozostaje się obojętnym wobec trójki ludzi, z której nikt nie może zdobyć naszej sympatii a ich wady i słabości wywołują w nas najwyższą odrazę i niechęć. Dlatego też opuszczamy kino z uczuciem pewnego niedosytu, i z pewnością film, który oglądaliśmy nie zostanie nam zbyt długo w pamięci.

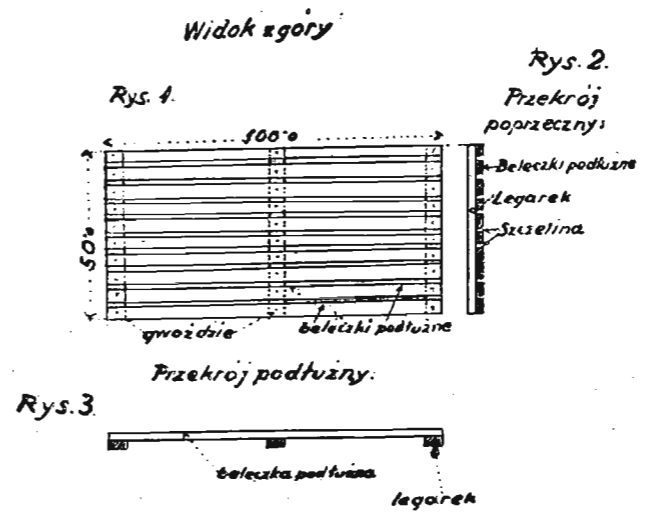
Na zdjęciu powyżej: scena z filmu „NOŻ W WODZIE”.



Deskę całówkę rozrzynamy na beleczki podłużne szerokości trzy i pół cm, jeden metr długie. Ponadto wyrzynamy z deski całów-

ki podłużne, z odstępem między beleczkami półtora centymetra. (rys. 1 i 2). Beleczi przed ich przybiciem należy wyrównać gładzikiem i zaokrąglić oba górne kandy. Drabinki nie malujemy, bo noga zbyt by się ślizgała. Posiadanie drabinki jest konieczne tam, gdzie podłoga łazienki jest z betonu, lastrikowa, bo chroni przed nabawieniem się reumatyzmu! Gdybyś-

Drabinka kąpielowa



ki trzy tej samej szerokości (3,5 cm), lecz o długości 50 cm, jako legarki drabinki kąpielowej. Do tych legarków przybijamy belecz-

my nie mieli deski jednorodnej, to możemy beleczki sztukować, łącząc dwie krótsze na środkowym legarku. LOV

Filatelistyka

W dniu 30 marca br. mija termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs młodzieżowy przez Polski Związek Filatelistów Oddział w Rzeszowie oraz Polskie Radio Rzeszów.

Dla przypomnienia podajemy pytania konkursowe:
1. Kiedy i dlaczego obchodzimy uroczystość „Dnia Znaczkę”?
2. Czy znasz bohaterów kosmosu, którym Polska poświęciła cztery znaczki?
3. Wymień po dwa chronione u nas ptaki i dwa owady oraz dwie rośliny chronione.
4. Co to jest Szkolne Kółko Filatelistyczne i co należy zrobić, by założyć je w Twojej szkole? Za bezbłędne rozwiązanie pytań czeka uczestników konkursu wiele cennych nagród.

J.K.
Reprodukcujemy 4 pierwsze znaczki serii węgierskiej, poświęconej sportowi konnemu.

NIETRUDNO ZCADNAC

KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6	7
	8					9
10			11			12
13			14		15	
16			17		18	19
20	21			22		23
24	25			26		27
	28			29		

Poziamo: 1) przyrząd gimn., zrab, 4) kolonia portugalska w Indiach, 8) wino lub miasto hiszp., 9) duchowniństwo, 11) rewolucjonista franc., 13) belgijskie miasto lotn., 15) miasto w Belgii, 16) faraon, 17) wiatr na jez. Garda lub „módl się” po iac, 19) ptak podobny do tukana, 22) jezioro w ZSRR, 24) pierwiastek lub jedna z planet, 25) pakt atlantycki, 26) wyspa na pd. od Grecji, 27) góry w Birmie, 28) węglowodór nasycony (nonan), 29) rzeka skandynawska (Tana).

Pionowo: 1) ocena, 2) jednokomórkowy pełzak morsk, 3) „morze” w językach rom., 4) rodzaj żywicy, 5) dowódca turecki, 6) rzymski Ares, 7) znak na płociolinii, 10) matka Apollina i Artemidy, 12) urządzenie techn., przyrząd, 14) dramat Ibsena, 18) w sam raz, 19) rynek starogrecki, 20) scena cyrkowa, 21) miasto w rejonie m. Czarnego, ośrodek winiarstwa, 22) postać biblijna, 23) składnik gazu świetlnego.

KALAMBURY
I Dwie włoskie nuty weź jednakowe, A nic nie robi ci deszcz — pod słowem!
II Rosyjski i czeski wyrazy zgody Utworzą razem nazwę elektrody.

HOMONIMY
I Z boleści mi się serce -----
Gdy mam odjechać w obce -----
II Nie wie luty co ----- na to, Ze ----- zabrał miejsce mu, bratu.
(W miejsce kresek wpisać wyrazy o tym samym brzmieniu lecz o innym znaczeniu).
Za trafne rozwiązanie przynajmniej jednej z tych zagadek przesłane do 14 dni pod adresem: Oddział Nowin Rzeszowskich w Przemysłu, ul. Waryńskiego 15. „Zagadki z nr 65(3967)” przeznaczone są do rozlosowania 3 nagrody (bony i książki).

ROZWIĄZANIA I NAGRODY Z NR 35 (3937)
Rebusograf: „Dwudziesta rocznica” (sto, W, zera, nic, dziad, Cu).
Ciekawy wyraz: keks, kiks, kuks, koks.
Nagrody wylosowali: I Barbara Bejm — Pustków, II Jan Galuszka — Koniaków (now. Jarosław), III Zbigniew Gierlicki — Jelenia Góra

